

Sygn. akt **III Ca 344/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Leszek Dąbek

Sędziowie: SO Marcin Rak (spr.)

SO Roman Troll

Protokolant: Aleksandra Sado - Stach

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko D. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II C 989/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że oddala powództwo;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 135 zł (sto trzydzieści pięć) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**
- 3. przyznaje adw. W. K. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 166,05 zł (sto sześćdziesiąt sześć złotych i pięć groszy), w tym 31,05 zł (trzydzieści jeden złotych i pięć groszy) podatku od towarów i usług z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 344/16**

## UZASADNIENIE

Powód domagał się od pozwanego 1.960 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu podał, że pozwany nie wywiązał się w znacznej części z obowiązku zapłaty za zleconą usługę.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że jego oświadczenie woli było obarczone błędem, dlatego odstąpił od umowy zawartej z powodem. Błąd pozwany upatrywał w tym, że powód nie zaprzeczył, iż nie jest z wykształcenia

prawnikiem, a do powoda pozwany i jego żona zwracali się używając zwrotu „mecenasie”. Podpisana przez pozwanego umowa miała być też przez powoda zmodyfikowana w nieuprawniony sposób.

Wyrokiem z 25 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 730 zł z odstawkami ustawowymi od 24 września 2011 roku i kwotą 11,17 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że pozwany dowiedział się z ulotki o poradach świadczonych przez powoda. W dniu 19 sierpnia 2011r. pozwany wraz z żoną udał się na spotkanie z powodem i zawarł z nim umowę zlecenia, w której powód zobowiązał się do sporządzenia pism dotyczących nabycia spadku po P. M.. Pozwany wpłacił w trakcie pierwszego spotkania zaliczkę w kwocie 80 zł, a następnie dopłacił jeszcze 420 zł przekazem pieniężnym. Termin wykonania zlecenia i zapłaty pozostałej części wynagrodzenia strony oznaczyły na dzień 29 sierpnia 2011 r., po uprzednim kontakcie telefonicznym. Żona pozwanego udała się do powoda celem odbioru przedmiotu zlecenia, jednak pozwany nie wydał jej pisma wskazując, że nie jest ona stroną umowy. Powód sporządził, a następnie w dniu 13 września 2011 r. wysłał pocztą za pobraniem pozostałej do zapłaty kwoty, pismo zatytułowane jako wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, adresowane do Wydziału I Cywilnego Sądu Rejonowego w Gliwicach. Pozwany nie odebrał przesyłki z uwagi na brak pieniędzy na jej opłacenie. Pozwany pozyskał za pośrednictwem Internetu niekorzystne informacje o powodzie, w szczególności ustalił, że powód nie jest prawnikiem z wykształcenia i wielu jego klientów jest poszkodowanych. Wobec tego pozwany w dniu 20 września 2011 r. nadał w urzędzie pocztowym oświadczenie o uchyleniu się od skutków zawarcia umowy zlecenia.

Sąd Rejonowy za niewykazane uznał twierdzenia pozwanego dotyczące nieuprawnionej przez powoda modyfikacji treści pisemnej umowy, nieprawdziwości podpisu pozwanego na tejże umowie oraz niewykonania zlecenia przez powoda.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, że strony były związane umową zlecenia uregulowaną w art. 736 i nast. k.c.

Oceniając skuteczność złożonego przez pozwanego oświadczenia o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia o zawarciu umowy Sąd Rejonowy odwołał się do art. 84 k.c. (dotyczącego błędu) i 86 k.c. (dotyczącego podstępny). Wywiódł, że pozwany nie mógł skutecznie powoływać się na błąd swego oświadczenia woli. Błąd, na który powoływał się pozwany miał polegać na tym, że powód nie jest prawnikiem z wykształcenia, podczas gdy pozwany miał takie właśnie przeświadczenie co uzewnętrzniał zwracając się do powoda określeniem „mecenasie”. Sąd Rejonowy wskazał, że ani w zawartej umowie, ani z wizytówki powoda nie wynikało aby powód przedstawiał się jako prawnik, czy sugerował zastępowanie pozwanego przed sądem. Według Sądu I instancji okoliczność braku wykształcenia prawniczego powoda nie dotyczyła treści czynności prawnej zawartej między stronami. Sąd Rejonowy ocenił nadto, że powód nie wprowadził pozwanego podstępnie w błąd co do tego, że jest adwokatem. Do takiego wniosku nie uprawniał w szczególności sam fakt niezaprzeczania przez powoda (brak sprostowania, przemilczenie), że nie jest adwokatem kiedy w ten sposób zwracali się do niego pozwany i jego żona. Sądu Rejonowy wskazał dalej w tym aspekcie, że to pozwany sam zgłosił się do powoda i odnosił się do niego używając tytułu „mecenasie”, zaś żadne okoliczności w sprawie nie potwierdzają by powód sam używał takiego właśnie tytułu. Powód mógł przy tym udzielać porad prawnych pomimo braku wykształcenia prawniczego. Zwrócił też Sąd Rejonowy uwagę, że na rynku tego typu usług powszechnie funkcjonują osoby bez wykształcenia prawniczego czy z niepełnym wykształceniem prawniczym (studenci prawa).

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że błąd pozwanego nie dotyczył treści czynności prawnej i nie został podstępnie wywołany przez powoda. Uzyskanie przez pozwanego po podpisaniu umowy i wykonaniu świadczenia przez powoda informacji stawiających powoda w złym świetle nie stanowi samo w sobie podstawy do skutecznego uchylenia się od złożonego oświadczenia woli.

Wobec tego Sąd Rejonowy ocenił, że zasadnym było żądanie przez powoda dalszej kwoty 730 zł stanowiącej różnicę pomiędzy sumą dotychczas zapłaconą przez pozwanego a ustalonym w umowie pełnym wynagrodzeniem powoda.

Dalej idące roszczenie tj. co do kwoty 1230 zł opartej na zapisie o karze umownej uznał za niezasadne wywodząc, że kara umowna obciążająca pozwanego została zastrzeżona na wypadek „rezygnacji z usługi przez zleceniodawcę lub braku zapłaty całości wartości wskazanej w zleceniu”. Zastrzeżenie to dotyczyło zatem niewykonania przez pozwanego zobowiązania pieniężnego, co w świetle art. 483§1 k.c. było niedopuszczalne, a tym samym nieważne z mocy art. 58§3 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy powołał art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania wniósł pozwany. Zarzucał, że powód nie wykonał umowy. Pozwany nie otrzymał bowiem wniosku jaki powód miał sporządzić, a jedynie informację powoda o wysłaniu do pozwanego listu za pobraniem kwoty 730 zł, którego pozwany nie odebrał gdyż postanowienia umowy zakładały inne warunki płatności. Akcentował, że umowa została sporządzona przez przedsiębiorcę i zawiera niekorzystne dla konsumenta, a zatem niedozwolone klauzule. Wywodził, że oświadczenie woli złożył pod wpływem błędu i skutecznie uchylił się od skutków prawnych tego oświadczenia, co czyniło roszczenie powoda bezzasadnym.

Formułując te zarzuty domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego, wnosił też aby powód zwrócił wpłaconą zaliczkę w wysokości 500 zł.

Powód wniósł o oddalenie apelacji, a jego pełnomocnik domagał się pokrycia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wyrok Sądu Rejonowego, zgodnie z art. 378§1 k.p.c. podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części, w pozostałym zakresie był bowiem prawomocny i wiążący co wynikało z art. 365 k.c.

Odnoszące się zatem do zaskarżonej części rozstrzygnięcia wskazać trzeba, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, w zakresie istotnym dla rozpoznania apelacji, nie były kwestionowane na etapie postępowania odwoławczego. Z ustaleń tych, które – wobec ich poczynienia bez naruszenia art. 233§1 k.p.c. – Sąd Okręgowy w pełni podziela i uznaje za własne wynika, że pozwany zwrócił się do powoda o sporządzenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Spotkanie odbyło się w biurze powoda, a pozwany pozostawał w przekonaniu, że powód jest prawnikiem. Podczas rozmowy zarówno pozwany jak i jego żona zwracali się do powoda z użyciem sformułowania „mecenasie”. Powód nie protestował, że nie jest prawnikiem. Strony zawarły pisemną umowę przewidującą wynagrodzenie na kwotę 1.230 zł. Pozwany zaliczkował je do kwoty 500 zł. Gdyby wiedział, że powód nie jest prawnikiem nie zawarłby umowy. Powód sporządził objęty umową wniosek, odmówił wydania go żonie pozwanego a następnie wysłał pozwanemu za pobraniem kwoty stanowiącej różnicę między ceną za usługę, a uiszczoną dotychczas zaliczką. Pozwany nie odebrał tej korespondencji. Za pośrednictwem Internetu uzyskał informacje, że powód nie jest prawnikiem i działa na szkodę swoich klientów. Wobec tego pozwany sporządził i przesłał pozwanemu pismo wskazujące na złożenie swojego oświadczenia pod wpływem błędu dotyczącego prawniczych kwalifikacji powoda. W piśmie tym pozwany uchylił się od skutków prawnych oświadczenia i domagał się zwrotu uiszczonych zaliczek. Powód otrzymał tę korespondencję.

Sąd Rejonowy oceniając skuteczność oświadczenia pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu wywiódł, że błąd pozwanego nie dotyczył treści czynności prawnej. W tym aspekcie odwołać należy się do poglądów doktryny zgodnie z którymi na gruncie art. 84 k.c. treścią czynności prawnej jest treść stosunku prawnego powstającego w wyniku dokonania czynności prawnej, czyli prawa i obowiązki stron tego stosunku. W przypadku zobowiązań podstawowym obowiązkiem każdej ze stron jest spełnienie świadczenia; skorelowane z tym obowiązkiem jest prawo domagania się spełnienia tego świadczenia. Błędem co do treści czynności prawnej jest zatem błędne wyobrażenie dotyczące przedmiotu świadczenia. Błędem takim jest też błąd dotyczący kwalifikacji osoby, która spełnić ma świadczenie (np. niezgodne z rzeczywistością przeświadczenie, że osoba z którą zawierana jest umowa przygotowania projektu jest architektem). Błąd może zatem dotyczyć w szczególności: przedmiotu czynności prawnej

(lub jego cech), rodzaju czynności prawnej, osoby kontrahenta, jego sytuacji prawnej (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Osajdy, Wydawnictwo C. H. Beck, Wydanie 15, 2017 rok, tezy A.I. 1 i 3 do art. 84 oraz Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Wydawnictwo C. H. Beck, Wydanie 7, 2016 rok, teza 2 do art. 84).

Zatem mylne wyobrażenie pozwanego co do kwalifikacji powoda mieścił się w pojęciu błędu ujętego w art. 84 k.c. Wszak pozwany oczekiwał współpracy z prawnikiem, a że to, że kwalifikacje prawnicze powoda (lub ich brak) nie zostały zaakcentowane w pisemnej umowie, nie miało żadnego znaczenia. Błąd polegał bowiem właśnie na błędnym wyobrażeniu pozwanego co do kwalifikacji powoda, nie zaś na odmiennym od rzeczywistego opisie kwalifikacji powoda w pisemnej umowie stron. Nie sposób było oceniać błędu pozwanego tylko na podstawie literalnej treści umowy zwłaszcza, gdy zważyło się na brak odpowiedniego wykształcenia pozwanego i brak jego praktyki w obrocie prawnym. Generalnie wskazać trzeba, że co do zasady o błędzie nie decyduje literalna treść umowy ale stan świadomości strony ją zawierającej. Błąd jest bowiem mylnym wyobrażeniem o rzeczywistości. Zatem ustalenia co do tego właśnie wyobrażenia były przede wszystkim miarodajne rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy oceniając błąd nałożył na pozwanego zbyt wysokie wymagania pomijając to, że pozwany właśnie dlatego zgłosił się do powoda, że nie posiadał wystarczającej wiedzy potrzebnej do napisania w istocie prostego dla prawnika pisma procesowego.

Uzasadnionym jest też twierdzenie, że błąd miał charakter istotny subiektywnie gdyż determinował decyzję pozwanego co do współpracy z powodem. Obiektywna istotność błędu pozwanego wyrażała się z kolei w tym, że rozsądnie działający człowiek znający prawdziwy stan rzeczy, również nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, zwłaszcza zważywszy na cenę za usługę oferowaną przez powoda, który nie był fachowym pełnomocnikiem procesowym.

Pozwany chciał aby potrzebne pismo sporządził prawnik i tak też traktował powoda, a powód nie wyprowadził pozwanego z błędu. Regulacja art. 84§1 k.c. wskazuje natomiast wprost, że można się uchylić od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego drugiej osobie m. in. wtedy gdy osoba ta mogła z łatwością błąd zauważyć. Przesłanka ta pozostaje niezależna od akcentowanego przez Sąd Rejonowy podstępu (art. 86 k.c.). Kierowanie do powoda sformułowań „mecenasię” było jednoznacznym i zauważalnym dla powoda wyrazem błędu pozwanego. Okoliczność czy błąd ten był zawiniony czy też był skutkiem niedbalstwa pozwanego nie miała przy tym zasadniczego znaczenia. Sąd Okręgowy podziela bowiem prezentowany w orzecznictwie pogląd zgodnie z którym, bez znaczenia dla prawnej doniosłości błędu pozostaje to, czy został on spowodowany przez samego błędzącego i czy uprawnionemu do uchylenia się od oświadczenia woli z powodu błędu można zarzucić brak dbałości o własne interesy, nieostrożność albo niedbalstwo. Na tle art. 84 k.c. nie należy brać pod uwagę ani wybaczalności błędu ani faktu zawinienia go przez błędzącego. Błędzący może zatem powołać się także na błąd przez siebie zawiniony. W sprawach nieobjętych modyfikacją przepisów ogólnych o wadach oświadczenia woli, w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wskazano na zależność między możliwością powołania się na błąd a dochowaniem należytej staranności. Zatem w sprawach o których mowa, zależność taka nie zachodzi, w art. 84 k.c. bowiem ustawodawca określił przesłanki błędu prawnie doniosłego i żadna z nich nie nawiązuje do przyczyn powstania błędu (por. Wyrok Sadu Najwyższego z 17 czerwca 2014 roku, I CSK 401/13, OSNC z 2015 r. , ZD - C, poz. 49)

W konsekwencji Sąd Okręgowy ocenił, że pozwany zawierając umowę pozostawał w istotnym błędzie co do treści tej czynności prawnej, co z kolei dawało mu uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych umowy w trybie art. 88 k.c., których to wymogów zarówno co do formy jak i terminu pozwany dochował. Uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu skutkowało nieważnością całej czynności prawnej i czyniło bezzasadnym żądanie zapłaty kwestionowanej w apelacji kwoty.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo także w części objętej apelacją.

Co się tyczy akcentowanego w apelacji żądania zwrotu pobranej przez powoda od pozwanego kwoty 500 zł wskazać trzeba, że żądanie to mogłoby być przedmiotem kognicji Sądu Okręgowego tylko wówczas gdyby orzekł o nim Sąd

Rejonowy. Przy braku takiego rozstrzygnięcia w pierwszej instancji żądanie to ocenić należało jako nowe roszczenie w rozumieniu art. 383 k.p.c., o którym Sąd Okręgowy orzekać nie mógł. Otwartą pozostaje natomiast możliwość jego dochodzenia w odrębnym procesie.

O kosztach postępowania odwoławczego należnych pozwanemu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie mającego zastosowanie w sprawie z uwagi na datę wniesienia apelacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 490). Obejmowały one wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego obliczone na podstawie §6 pkt 2 w zw. z §12 ust 1 pkt 1 tego rozporządzenia, przy uwzględnieniu, że pełnomocnik pozwanego nie reprezentował go przed Sądem I instancji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie §19 w zw. z §20 i §6 pkt. 2 w zw. z §13 ust. 1 pkt 1 oraz §2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461), także przy uwzględnieniu, że pełnomocnik powoda nie reprezentował go przed Sądem I instancji.

SSO Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Marcin Rak